

Objawienie Jana

Rozdział 1

1. Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swym sługom, co musi stać się niebawem, i [co] On, wysławszy swojego anioła, oznajmił przez niego za pomocą znaków słudze swojemu, Janowi. 2. Ten poświadcza, że słowem Bożym i świadectwem Jezusa Chrystusa jest wszystko, co widział. 3. Błogosławiony, który odczytuje, i ci, którzy słuchają słów proroctwa, a strzegą tego, co w nim napisane, bo chwila jest bliska. 4. Jan do siedmiu Kościołów, które są w Azji: Łaska wam i pokój od Tego, Który jest i Który był, i Który przychodzi, i od siedmiu Duchów, które są przed Jego tronem, 5. i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, Pierworodnego [wśród] umarłych i Władcy królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów, 6. i uczynił nas królestwem - kapłanami dla Boga i Ojca swojego, Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen. 7. Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go oplakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak: Amen. 8. Ja jestem Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący. 9. Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwaniu w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa. 10. Doznałem zachwycenia w dzień Pański i posłyszałem za sobą potężny głos, jak gdyby trąby 11. mówiącej: Co widzisz, napisz w księdze i poslij siedmiu Kościołom: do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatyry, Sardes, Filadelfii i Laodycei. 12. I obróciłem się, by patrzeć, co to za głos do mnie mówił; a obróciwszy się, ujrzałem siedem złotych świeczników 13. i pośród świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego, przyobleczonego [w szatę] do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem. 14. Głowa Jego i włosy - białe jak biała wełna, jak śnieg, a oczy Jego jak płomień ognia. 15. Stopy Jego podobne do drogocennego metalu, jak gdyby w piecu rozżarzonego, a głos Jego jak głos wielu wód. 16. W prawej swej ręce miał siedem gwiazd i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry. A Jego wygląd - jak słońce, kiedy jaśnieje w swej mocy. 17. Kiedy Go ujrzałem, do stóp Jego padłem jak martwy, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: Przestań się lękać! Ja jestem Pierwszy i Ostatni, 18. i Żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani. 19. Napisz więc to, co widziałeś i co jest, i co potem musi się stać. 20. Co do tajemnicy siedmiu gwiazd, które ujrzałem w mojej prawej ręce, i co do siedmiu złotych świeczników: siedem gwiazd - to są aniołowie siedmiu Kościołów, a siedem świeczników - to jest siedem Kościołów.

Rozdział 2

1. Aniołowi Kościoła w Efezie napisz: To mówi Ten, który trzyma siedem gwiazd w prawej ręce, Ten, który się przechadza wśród siedmiu złotych świeczników: 2. Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość, i to, że złych nie możesz znieść, i że próbie poddałeś tych, którzy zwą samych siebie apostołami, a nimi

nie są, i że ich znalazłeś kłamcami. **3.** Ty masz wytrwałość, i zniosłeś cierpienie dla imienia mego - niezmordowany. **4.** Ale mam przeciw tobie to, że odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości. **5.** Pamiętaj więc, skąd spadłeś, i nawróć się, i poprzednie czyny podejmij! Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie i ruszę świecznik twój z jego miejsca, jeśli się nie nawrócisz. **6.** Ale masz tę [zaletę], że nienawidzisz czynów nikolaitów, których to czynów i Ja nienawidzę. **7.** Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia, które jest w raju Boga. **8.** Aniołowi Kościoła w Smyrnie napisz: To mówi Pierwszy i Ostatni, który był martwy, a ożył: **9.** Znam twój ucisk i ubóstwo - ale ty jesteś bogaty - i obelgę [rzucaną] przez tych, co samych siebie zowią Żydami, a nie są nimi, lecz synagogą szatana. **10.** Przestań się lękać tego, co będziesz cierpiał. Oto diabeł ma niektórych spośród was wtrącić do więzienia, abyście zostali poddani próbie, a znosić będziecie ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia. **11.** Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy śmierć druga na pewno nie wyrządzi szkody. **12.** Aniołowi Kościoła w Pergamonie napisz: To mówi Ten, który ma miecz obosieczny, ostry. **13.** Wiem, gdzie mieszkasz: tam, gdzie jest tron szatana, a trzymasz się mego imienia i wiary mojej się nie zaparłeś, nawet za dni Antypasa, wiernego świadka mojego, który został zabity u was, tam gdzie mieszka szatan. **14.** Ale mam nieco przeciw tobie, bo masz tam tych, co się trzymają nauki Balaama, który pouczył Balaka, jak podsunąć synom Izraela sposobność do grzechu przez spożycie ofiar składanych bożkom i uprawianie rozpusty. **15.** Tak ty również masz tych, co się trzymają podobnie nauki nikolaitów. **16.** Nawróć się zatem! Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie niebawem i będę z nimi walczył mieczem moich ust. **17.** Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam manny ukrytej i dam mu biały kamyk, a na kamyku wypisane imię nowe, którego nikt nie zna oprócz tego, kto je otrzymuje. **18.** Aniołowi Kościoła w Tiatyrze napisz: To mówi Syn Boży: Ten, który ma oczy jak płomień ognia, a nogi Jego podobne są do drogiego metalu. **19.** Znam twoje czyny, miłość, wiarę, posługę i twoją wytrwałość, i czyny twoje ostatnie, liczniejsze od pierwszych, **20.** ale mam przeciw tobie to, że pozwalasz działać niewieście Jezabel, która nazywa siebie prorokinią, a naucza i zwodzi moje sługi, by uprawiali rozpustę i spożywali ofiary składane bożkom. **21.** Dałem jej czas, by się mogła nawrócić, a ona nie chce się odwrócić od swojej rozpusty. **22.** Oto rzucam ją na łożo boleści, a na tych, co z nią cudzołożą, [ześlę] wielki ucisk, jeśli od czynów jej się nie odwrócą; **23.** i dzieci jej porażę śmiercią. A wszystkie Kościoły poznają, że Ja jestem Ten, co przenika nerki i serca; i dam każdemu z was według waszych czynów. **24.** Wam zaś, pozostałym w Tiatyrze, mówię, wszystkim, co tej nauki się nie trzymają, tym, co - jak powiadają - nie poznali głębin szatana: nie nakładać na was nowego brzemienia, **25.** to jednak, co macie, zatrzymajcie, aż przyjdę. **26.** A zwycięzcy i temu, co czynów mych strzeże do końca, dam władzę nad poganami, **27.** a różgą żelazną będzie ich pasał: jak naczynie gliniane będą rozbici - **28.** jak i Ja [wszystko] to otrzymałem od mojego Ojca - i dam mu gwiazdę poranną. **29.** Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów.

Rozdział 3

1. Aniołowi Kościoła w Sardes napisz: To mówi Ten, co ma siedem Duchów Boga i siedem gwiazd: Znam twoje czyny: masz imię, [które mówi], że żyjesz, a jesteś umarły. 2. Stań się czujnym i umocnij resztę, która miała umrzeć, bo nie znalazłem twych czynów doskonałymi wobec mego Boga. 3. Pamiętaj więc, jak wzięłeś i usłyszałeś, [tak] strzeż tego i nawróć się! Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie. 4. Lecz w Sardes masz kilka osób, co swoich szat nie splamiły; będą chodzić ze mną w bieli, bo godne są tego. 5. Tak szaty białe przywdzieje zwycięzca, i z księgi życia imienia jego nie wymażę. I wyznam imię jego przed moim Ojcem i Jego aniołami. 6. Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów. 7. Aniołowi Kościoła w Filadelfii napisz: To mówi Święty, Prawdomówny, Ten, co ma klucz Dawida, Ten, co otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, co zamyka, a nikt nie otwiera. 8. Znam twoje czyny. Oto postawiłem jako dar przed tobą drzwi otwarte, których nikt nie może zamknąć, bo ty, chociaż moc masz znikomą, zachowałeś moje słowo i nie zaparłeś się mego imienia. 9. Oto Ja ci daję [ludzi] z synagogi szatana, spośród tych, którzy mówią o sobie, że są Żydami - a nie są nimi, lecz kłamią. Oto sprawię, iż przyjdą i padną na twarz do twych stóp, a poznają, że Ja cię umiłowałem. 10. Skoro zachowałeś naukę o mojej cierpliwości, i Ja cię zachowam od próby, która ma nadejść na cały obszar zamieszkany, by wypróbować mieszkańców ziemi. 11. Przyjdę niebawem: Trzymaj, co masz, by nikt twego wieńca nie zabrał! 12. Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga mego, i już nie wyjdzie na zewnątrz. A na nim imię Boga mego napiszę i imię miasta Boga mego, Nowego Jeruzalem, co z nieba zstępuje od mego Boga, i moje nowe imię. 13. Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów. 14. Aniołowi Kościoła w Laodycei napisz: To mówi Amen, Świadek wierny i prawdomówny, Początek stworzenia Bożego: 15. Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący! 16. A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust. 17. Ty bowiem mówisz: Jestem bogaty i wzbogaciłem się, i niczego mi nie potrzeba, a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny, i ślepy, i nagi. 18. Radzę ci nabyć u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się przyodział, i by nie ujawniła się haniebna twa nagość, oraz balsamu do namaszczenia twych oczu, byś widział. 19. Ja wszystkich, których kocham, karzę i ćwiczę. Bądź więc gorliwy i nawróć się! 20. Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli ktoś posłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną. 21. Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie. 22. Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów.

Rozdział 4

1. Potem ujrzałem: oto drzwi otwarte w niebie, a głos, ów pierwszy, jaki usłyszałem, jak gdyby trąby rozmawiającej ze mną, powiedział: Wstąp tutaj, a to ci ukażę, co potem musi się stać. 2. Doznałem natychmiast zachwycenia: A oto w niebie stał tron i na tronie [ktoś] zasiadał. 3. A Zasiadający był

podobny z wyglądu do jaspisu i do krwawnika, a tęcza dokoła tronu - podobna z wyglądu do szmaragdu. **4.** Dokoła tronu - dwadzieścia cztery trony, a na tronach dwudziestu czterech siedzących Starców, odzianych w białe szaty, a na ich głowach złote wieńce. **5.** A z tronu wychodzą błyskawice i głosy, i gromy, i płonie przed tronem siedem lamp ognistych, które są siedmiu Duchami Boga. **6.** Przed tronem - niby szklane morze podobne do kryształu, a pośrodku tronu i dokoła tronu cztery Istoty żyjące, pełne oczu z przodu i z tyłu: **7.** pierwsza Istota żyjąca podobna do lwa, druga Istota żyjąca podobna do cielca, trzecia Istota żyjąca mająca twarz jak gdyby ludzką i czwarta Istota żyjąca podobna do orła w locie. **8.** Cztery Istoty żyjące - a każda z nich ma po sześć skrzydeł - dokoła i wewnątrz są pełne oczu, i bez wytchnienia mówią dniem i nocą: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg wszechmogący, Który był i Który jest, i Który przychodzi. **9.** A ilekroć Istoty żyjące oddadzą chwałę i cześć, i dziękczynienie Zasiadającemu na tronie, Żyjącemu na wieki wieków, **10.** upada dwudziestu czterech Starców przed Zasiadającym na tronie i oddają pokłon Żyjącemu na wieki wieków, i rzucają przed tron wieńce swe, mówiąc: **11.** Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, odebrać chwałę i cześć, i moc, bo Ty stworzyłeś wszystko, a z woli Twojej istniało to i zostało stworzone.

Rozdział 5

1. I ujrzałem na prawej dłoni Zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i na odwrocie opieczętowaną siedmiu pieczęciami. **2.** I ujrzałem potężnego anioła, obwieszczającego głosem donośnym: Kto godzien jest otworzyć księgę i złamać jej pieczęcie? **3.** A nie mógł nikt - na niebie ani na ziemi, ani pod ziemią - otworzyć księgi ani na nią patrzeć. **4.** A ja bardzo płakałem, że nie znalazł się nikt godny, by księgę otworzyć ani na nią patrzeć. **5.** I mówi do mnie jeden ze Starców: Przestań płakać! Oto zwyciężył Lew z pokolenia Judy, Odrośl Dawida, tak że otworzy księgę i siedem jej pieczęci. **6.** I ujrzałem między tronem z czterema Istotami żyjącymi a kręgiem Starców stojącego Baranka, jakby zabitego, a miał siedem rogów i siedmioro oczu, którymi jest siedem Duchów Boga wysłanych na całą ziemię. **7.** On poszedł i z prawicy Zasiadającego na tronie wziął księgę. **8.** A kiedy wziął księgę, cztery Istoty żyjące i dwudziestu czterech Starców upadło przed Barankiem, każdy mając harfę i złote czasze pełne kadzideł, którymi są modlitwy świętych. **9.** I taką nową pieśń śpiewają: Godzien jesteś wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć, bo zostałeś zabity i krwią Twoją nabyłeś dla Boga [ludzi] z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu, **10.** i uczyniłeś ich Bogu naszemu królestwem i kapłanami, a będą królować na ziemi. **11.** I ujrzałem, i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i Istot żyjących, i Starców, a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy, **12.** mówiących głosem donośnym: Baranek zabity jest godzien otrzymać potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo. **13.** A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu, i wszystko, co w nich przebywa, usłyszałem, jak mówiło: Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc, na wieki wieków! **14.** A cztery Istoty żyjące mówiły: Amen. Starcy zaś upadli i oddali pokłon.

Rozdział 6

1. I ujrzałem: gdy Baranek otworzył pierwszą z siedmiu pieczęci, usłyszałem pierwszą z czterech Istot żyjących, gdy mówiła jakby głosem gromu: Przyjdź! 2. I ujrzałem: oto biały koń, a siedzący na nim miał łuk. I dano mu wieniec, i wyruszył jako zwycięzca, by [jeszcze] zwyciężać. 3. A gdy otworzył pieczęć drugą, usłyszałem drugą Istotę żyjącą, gdy mówiła: Przyjdź! 4. I wyszedł inny koń - barwy ognia, a siedzącemu na nim dano odebrać ziemi pokój, by się wzajemnie ludzie zabijali i dano mu wielki miecz. 5. A gdy otworzył pieczęć trzecią, usłyszałem trzecią Istotę żyjącą, gdy mówiła: Przyjdź! I ujrzałem: a oto czarny koń, a siedzący na nim miał w ręce wagę. 6. I usłyszałem jakby głos pośrodku czterech Istot żyjących, gdy mówił: Kwarta pszenicy za denara 7. A gdy otworzył pieczęć czwartą, usłyszałem głos czwartej Istoty żyjącej, gdy mówiła: Przyjdź! 8. I ujrzałem: oto koń trupio blady, a imię siedzącego na nim Śmierć, i Otchłań mu towarzyszyła. I dano im władzę nad czwartą częścią ziemi, by zabijali mieczem i głodem, i morem, i przez dzikie zwierzęta. 9. A gdy otworzył pieczęć piątą, ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, jakie mieli. 10. I głosem donośnym tak zawołały: Jak długo jeszcze, Władco święty i prawdziwy, nie będziesz sądził i wymierzał za krew naszą kary tym, co mieszkają na ziemi? 11. I dano każdemu z nich białą szatę, i powiedziano im, by jeszcze krótki czas spokojnie poczekali, aż się dopełni liczba ich współsług i braci, którzy, jak i oni, mają być zabici. 12. I ujrzałem: gdy otworzył pieczęć szóstą, nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i słońce stało się czarne jak włosienny wór, a cały księżyc stał się jak krew. 13. I gwiazdy spadły z nieba na ziemię, podobnie jak figowiec wstrząsany silnym wiatrem zrzuca na ziemię niedojrzałe owoce. 14. Niebo zostało usunięte jak księga, którą się zwija, a wszelka góra i wyspa z miejsc swych poruszone. 15. A królowie ziemscy, wielmoże i wodzowie, bogacze i możni, i każdy niewolnik oraz wolny ukryli się w jaskiniach i górskich skałach. 16. I mówią do gór i do skał: Spadnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka, 17. bo nadszedł Wielki Dzień Jego gniewu, a któż zdoła się ostać?

Rozdział 7

1. Potem ujrzałem czterech aniołów stojących na czterech narożnikach ziemi, jak powstrzymywali cztery wiatry ziemi, aby wiatr nie wiał na ziemi ani na morzu, ani na żadne drzewo. 2. I ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, [a] mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu: 3. Nie wyrządzajcie szkody ziemi ni morzu, ni drzewom, aż opieczętujemy czoła sług Boga naszego. 4. I usłyszałem liczbę opieczętowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela: 5. z pokolenia Judy dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Rubena dwanaście tysięcy, z pokolenia Gada dwanaście tysięcy, 6. z pokolenia Asera dwanaście tysięcy, z pokolenia Neftalego dwanaście tysięcy, z pokolenia Manasses dwanaście tysięcy, 7. z pokolenia Symeona dwanaście tysięcy, z pokolenia Lewiego dwanaście tysięcy, z pokolenia Issachara dwanaście tysięcy, 8. z pokolenia

Zabulona dwanaście tysięcy, z pokolenia Józefa dwanaście tysięcy, z pokolenia Beniamina dwanaście tysięcy opieczętowanych. **9.** Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. **10.** I głosem donośnym tak wołają: Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie, i w Baranku. **11.** A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czterech Istot żyjących, i na oblicza swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, **12.** mówiąc: Amen. Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków! Amen. **13.** A jeden ze Starców odezwał się do mnie tymi słowami: Ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli? **14.** I powiedziałem do niego: Panie, ty wiesz. I rzekł do mnie: To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. **15.** Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. **16.** Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, **17.** bo pasał ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu.

Rozdział 8

1. A gdy otworzył pieczęć siódmą, zapanowała w niebie cisza prawie na pół godziny. **2.** I ujrzałem siedmiu aniołów, którzy stoją przed Bogiem, a dano im siedem trąb. **3.** I przyszedł inny anioł, i stanął przy ołtarzu, trzymając złote naczynie na żar, i dano mu wiele kadzideł, aby złożył je w ofierze z modlitwami wszystkich świętych, na złoty ołtarz, który jest przed tronem. **4.** I wzniósł się dym kadzideł z modlitwami świętych - z ręki anioła przed Boga. **5.** Anioł zaś wziął naczynie na żar, nappełnił je ogniem z ołtarza i zrzucił na ziemię, a nastąpiły gromy, głosy, błyskawice, trzęsienie ziemi. **6.** A siedmiu aniołów, mających siedem trąb, przygotowało się, aby zatrąbić. **7.** Pierwszy zatrąbił. A powstały grad i ogień - pomieszane z krwią, i spadły na ziemię. A spłonęła trzecia część ziemi i spłonęła trzecia część drzew, i spłonęła wszystka trawa zielona. **8.** Drugi anioł zatrąbił: i jakby wielka góra zionąca ogniem została w morze rzucona, a trzecia część morza stała się krwią **9.** i wyginęła w morzu trzecia część stworzeń - te, które mają dusze - i trzecia część okrętów uległa zniszczeniu. **10.** Trzeci anioł zatrąbił: i spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia, a spadła na trzecią część rzek i na źródła wód. **11.** A imię gwiazdy brzmi Piołun. I trzecia część wód stała się piołunem, i wielu ludzi pomarło od wód, bo stały się gorzkie. **12.** Czwarty anioł zatrąbił: i została rażona trzecia część słońca i trzecia część księżyca, i trzecia część gwiazd, tak iż zaćmiła się trzecia ich część i dzień nie jaśniał w trzeciej swej części, i noc - podobnie. **13.** A ujrzałem i usłyszałem jednego orła lecącego przez środek nieba, jak mówił donośnym głosem: Biada, biada, biada mieszkańcom ziemi z powodu pozostałych głosów trąb trzech aniołów, którzy mają [jeszcze] trąbić!

Rozdział 9

1. Piąty anioł zatrąbił: i ujrzałem gwiazdę, która z nieba spadła na ziemię, i dano jej klucz od studni Czeluści. **2.** I otworzyła studnię Czeluści, a dym się uniół ze studni jak dym z wielkiego pieca, i od dymu studni zaćmiło się słońce i powietrze. **3.** A z dymu wyszła szarańcza na ziemię, i dano jej moc, jaką mają ziemskie skorpiony. **4.** I powiedziano jej, by nie czyniła szkody trawie na ziemi ani żadnej zieleni, ani żadnemu drzewu, lecz tylko ludziom, którzy nie mają pieczęci Boga na czołach. **5.** I dano jej nakaz, by ich nie zabijała, lecz aby pięć miesięcy cierpieli katusze. A katusze przez nią zadane są jak zadane przez skorpioną, kiedy ukłuje człowieka. **6.** I w owe dni ludzie szukać będą śmierci, ale jej nie znajdą, i będą chcieli umrzeć, ale śmierć od nich ucieknie. **7.** A wygląd szarańczy: podobne do koni uszykowanych do boju, na głowach ich jakby wieńce podobne do złotych, oblicza ich jakby oblicza ludzi, **8.** i miały włosy jakby włosy kobiet, a zęby ich były jakby zęby lwów, **9.** i miały przody tułowi jakby pancerze żelazne, a łoskot ich skrzydeł jak łoskot wielokonnych wozów, pędzących do boju. **10.** I mają ogony podobne do skorpionowych oraz żądła; a w ich ogonach jest ich moc szkodenia ludziom przez pięć miesięcy. **11.** Mają nad sobą króla anioła Czeluści; imię jego po hebrajsku Abaddon, a w greckim języku ma imię Apollyon. **12.** Minęło pierwsze biada: oto jeszcze dwa biada nadchodzą po nim. **13.** Szósty anioł zatrąbił: i usłyszałem jeden głos od czterech rogów złotego ołtarza, który jest przed Bogiem, **14.** mówiący do szóstego anioła, który miał trąbę: Uwolnij czterech aniołów, związanych nad wielką rzeką Eufrat! **15.** I zostali uwolnieni czterej aniołowie, gotowi na [określoną] godzinę, dzień, miesiąc i rok, by pozabijać trzecią część ludzi. **16.** A liczba wojsk - konnicy: dwie miriady miriad posłyszałem ich liczbę. **17.** I tak ujrzałem w widzeniu konie i tych, co na nich siedzieli, mających pancerze barwy ognia, hiacyntu i siarki. A głowy koni jak głowy lwów, a z pysków ich wychodzi ogień, dym i siarka. **18.** Przez te trzy plagi została zabita trzecia część ludzi, od ognia, dymu i siarki, wychodzących z ich pysków. **19.** Moc bowiem koni jest w ich pyskach i w ich ogonach, bo ich ogony - podobne do węzów: mają głowy i nimi czynią szkodę. **20.** A pozostali ludzie, nie zabici przez te plagi, nie odwrócili się od dzieł swoich rąk, tak by nie wielbić [już] demonów ani bożków złotych, srebrnych, spiżowych, kamiennych, drewnianych, które nie mogą ni widzieć, ni słyszeć, ni chodzić. **21.** Ani się nie odwrócili od swoich zabójstw, swych czarów, swego nierządu i swych kradzieży.

Rozdział 10

1. I ujrzałem innego potężnego anioła, jak zstępował z nieba, przyobleczony w obłok, i tęcza była nad jego głową, a oblicze jego było jak słońce, a nogi jego jak słupy ognia, **2.** i miał w prawej ręce otwartą książeczkę. Nogę prawą postawił na morzu, a lewą na ziemi. **3.** I zawołał donośnym głosem, tak jak ryczy lew. A kiedy zawołał, siedem gromów przemówiło swym głosem. **4.** Skoro przemówiło siedem gromów, zabrałem się do pisania, lecz usłyszałem głos mówiący z nieba: Zapieczętuj to, co siedem gromów powiedziało, i nie pisz tego! **5.** Anioł zaś, którego ujrzałem stojącego na morzu i na ziemi, podniósł ku niebu prawą rękę **6.** i przysiągł na Żyjącego na wieki wieków, który stworzył niebo i to, co w nim jest,

i ziemię, i to, co w niej jest, i morze, i to, co w nim jest, że już nie będzie zwłoki, **7.** ale w dniach, [w których zabrzmi] głos siódmego anioła, kiedy zatrąbi, wtedy misterium Boga się dokona, tak jak podał On dobrą nowinę sługom swym, prorokom. **8.** A głos, który słyszałem z nieba, znów usłyszałem, jak zwracał się do mnie w słowach: Idź, weź księgę otwartą w ręce anioła stojącego na morzu i na ziemi! **9.** Poszedłem więc do anioła, mówiąc mu, by dał mi książeczkę. I rzecze mi: Weź i połknij ją, a napełni wnętrzności twe goryczą, lecz w ustach twych będzie słodka jak miód. **10.** I wziąłem książeczkę z ręki anioła, i połknąłem ją, a w ustach moich stała się słodka jak miód, gdy zaś ją spożyłem, goryczą napełniły się moje wnętrzności. **11.** I mówią mi: Trzeba ci znów prorokować o ludach, narodach, językach i o wielu królach.

Rozdział 11

1. Potem dano mi trzcinę podobną do mierniczego pręta i powiedziano: Wstań i zmierz świątynię Bożą i ołtarz, i tych, co wielbią w niej Boga. **2.** Dziedziniec zewnętrzny świątyni pomiń zupełnie i nie mierz go, bo został wydany poganom; i będą deptać Miasto Święte przez czterdzieści dwa miesiące. **3.** Dwom moim Świadkom dam władzę, a będą prorokować, przyobleczeni w wory, przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. **4.** Oni są dwoma drzewami oliwnymi i dwoma świecznikami, co stoją przed Panem ziemi. **5.** A jeśli ktoś chce ich skrzywdzić, ogień wychodzi z ich ust i pożera ich wrogów. Jeśliby zechciał ktokolwiek ich skrzywdzić, w ten sposób musi zginąć. **6.** Mają oni władzę zamknąć niebo, by deszcz nie zraszał dni ich prorokowania, i mają władzę nad wodami, by w krew je przemienić, i wszelką plagą uderzyć w ziemię, ilekroć zechcą. **7.** A gdy dopełnią swojego świadectwa, Bestia, która wychodzi z Czeluści, wyda im wojnę, zwycięży ich i zabije. **8.** A zwłoki ich [leżeć] będą na placu wielkiego miasta, które duchowo zwie się: Sodomia i Egipt, gdzie także ukrzyżowano ich Pana. **9.** I [wielu] spośród ludów, szczepów, języków i narodów przez trzy i pół dnia ogląda ich zwłoki; a zwłok ich nie zezwalają złożyć do grobu. **10.** Z ich powodu mieszkańcy ziemi cieszą się i radują; i dary sobie nawzajem będą przysyłali, bo ci dwaj prorocy mieszkańcom ziemi zadali katusze. **11.** A po trzech i pół dnia duch życia z Boga w nich wstąpił, i stanęli na nogi. A wielki strach padł na tych, co ich oglądali. **12.** Posłyszeli oni donośny głos z nieba do nich mówiący: Wstąpcie tutaj! I w obłoku wstąpili do nieba, a ich wrogowie zobaczyli ich. **13.** W owej godzinie nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i runęła dziesiąta część miasta, i skutkiem trzęsienia ziemi zginęło siedem tysięcy osób. A pozostałych ogarnęło przerażenie i oddali chwałę Bogu nieba. **14.** Minęło drugie biada, a oto trzecie biada niebawem nadchodzi. **15.** Siódmy anioł zatrąbił, a w niebie rozległy się donośne głosy, mówiące: Nastało nad światem królowanie Pana naszego i Jego Pomazańca, i będzie królować na wieki wieków. **16.** A dwudziestu czterech Starców, zasiadających na tronach swych przed tronem Boga, padło na oblicza i oddało pokłon Bogu, **17.** mówiąc: Dzięki czynimy Tobie, Panie, Boże wszechmogący, Który jesteś i Który byłeś, że objąłeś wielką Twą władzę i zacząłeś królować. **18.** Rozgniewały się narody, a nadszedł Twój gniew i pora na umarłych, aby zostali osądzeni

i aby dać zapłatę sługom Twym, prorokom i świętym, i tym, co się boją Twojego imienia, małym i wielkim, i aby zniszczyć tych, którzy niszczą ziemię. **19.** Potem świątynia Boga w niebie się otwarła i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni, a nastąpiły błyskawice, głosy, gromy, trzęsienie ziemi i wielki grad.

Rozdział 12

1. Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce, i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. **2.** A jest brzemienna. I woła, cierpiąc bóle i męki rodzenia. **3.** I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów a na głowach jego siedem diademów. **4.** A ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej Dziecię. **5.** I porodziła Syna - Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pasał różgą żelazną. I zostało uniesione jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. **6.** A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. **7.** I nastąpiła walka w niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, **8.** ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. **9.** I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię; został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie. **10.** I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym. **11.** A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa i nie umiłowali dusz swych - aż do śmierci. **12.** Dlatego radujcie się, niebiosy i ich mieszkańcy! Biada ziemi i morzu - bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu. **13.** A kiedy ujrzał Smok, że został strącony na ziemię, począł ścigać Niewiastę, która porodziła Mężczyznę. **14.** I dano Niewieście dwa skrzydła orła wielkiego, by na pustynię leciała na swoje miejsce, gdzie jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu, z dala od Węża. **15.** A Wąż za Niewiastą wypuścił z gardzieli wodę jak rzekę, żeby ją rzeka uniosła. **16.** Lecz ziemia przyszła z pomocą Niewieście i otworzyła ziemia swą gardziel, i pochłonęła rzekę, którą Smok ze swej gardzieli wypuścił. **17.** I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, z tymi, co strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa. **18.** I stanął na piasku [nad brzegiem] morza.

Rozdział 13

1. I ujrzałem Bestię wychodzącą z morza, mającą dziesięć rogów i siedem głów, a na rogach jej dziesięć diademów, a na jej głowach imiona bluźniercze. **2.** Bestia, którą widziałem, podobna była do pantery, łapy jej - jakby niedźwiedzia, paszcza jej - niby paszcza lwa. A Smok dał jej swą moc, swój tron i wielką władzę. **3.** I ujrzałem jedną z jej głów jakby śmiertelnie zranioną, a rana jej śmiertelna została uleczona.

A cała ziemia w podziwiew powiodła wzrokiem za Bestią; **4.** i pokłon oddali Smokowi, bo władzę dał Bestii. I Bestii pokłon oddali, mówiąc: Któż jest podobny do Bestii i któż potrafi rozpocząć z nią walkę? **5.** A dano jej usta mówiące wielkie rzeczy i bluźnierstwa i dano jej możność przetrwania czterdziestu dwu miesięcy. **6.** Zatem otworzyła swe usta dla bluźnierstw przeciwko Bogu, by bluźnić Jego imieniu i Jego przybytkowi, i mieszkańcom nieba. **7.** Potem dano jej wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich, i dano jej władzę nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem. **8.** Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy, każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka. **9.** Jeśli kto ma uszy, niechaj posłysz! **10.** Jeśli kto do niewoli jest przeznaczony, idzie do niewoli; jeśli kto na śmierć od miecza musi od miecza zginąć. Tu się okazuje wytrwałość i wiara świętych. **11.** Potem ujrzałem inną Bestię, wychodzącą z ziemi: miała dwa rogi podobne do rogów Baranka, a mówiła jak Smok. **12.** I całą władzę pierwszej Bestii przed nią sprawuje; ona sprawia, że ziemia i jej mieszkańcy oddają pokłon pierwszej Bestii, której śmiertelna rana została uleczona. **13.** I czyni wielkie znaki, tak iż nawet na jej rozkaz ogień zstępuje z nieba na ziemię na oczach ludzi. **14.** I zwodzi mieszkańców ziemi znakami, które jej dano uczynić przed Bestią, mówiąc mieszkańcom ziemi, by wykonali obraz Bestii, która otrzymała cios mieczem, a ożyła. **15.** I dano jej, by duchem obdarzyła obraz Bestii, tak iż nawet przemówił obraz Bestii i mógł sprawić, że zostaną zabici wszyscy, którzy nie oddadzą pokłonu obrazowi Bestii. **16.** I sprawia, że wszyscy: mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy otrzymują znamię na prawą rękę lub na czoło **17.** i że nikt nie może nic kupić ni sprzedać, kto nie ma znamienia - imienia Bestii lub liczby jej imienia. **18.** Tu jest [potrzebna] mądrość. Kto ma rozum, niech liczbę Bestii przeliczy: liczba to bowiem człowieka. A liczba jego: sześćset sześćdziesiąt sześć.

Rozdział 14

1. Potem ujrzałem: A oto Baranek stojący na górze Syjon, a z Nim sto czterdzieści cztery tysiące, mające imię Jego i imię Jego Ojca wypisane na czołach. **2.** I usłyszałem głos z nieba, jakby głos mnogich wód i jakby głos wielkiego gromu. A głos, który usłyszałem, [brzmiał tak], jak gdyby harfiarze uderzali w swe harfy. **3.** I śpiewają jakby pieśń nową przed tronem i przed czterema Istotami żyjącymi, i przed Starcami: a nikt tej pieśni nie mógł się nauczyć prócz stu czterdziestu czterech tysięcy - wykupionych z ziemi. **4.** To ci, którzy obcowaniem z kobietami się nie splamili: bo są dziewiczy; ci, którzy Barankowi towarzyszą, dokądkolwiek idzie; ci spośród ludzi zostali wykupieni na pierwociny dla Boga i dla Baranka, **5.** a w ustach ich kłamstwa nie znaleziono: są bez zarzutu. **6.** Potem ujrzałem lecącego przez środek nieba innego anioła, mającego ogłosić odwieczną Dobrą Nowinę wśród tych, którzy siedzą na ziemi, wśród każdego narodu, szczepu, języka i ludu. **7.** Wołał on głosem donośnym: Ulękniście się Boga i oddajcie Mu chwałę, bo godzina sądu Jego nadeszła, i oddajcie pokłon Temu, co niebo uczynił i ziemię, i morze, i źródła wód! **8.** A inny anioł, drugi, przyszedł w ślad za nim, mówiąc: Upadł, upadł Wielki Babilon, co

winem zapalczywości swego nierządu napoił wszystkie narody! **9.** A inny anioł, trzeci, przyszedł w ślad za nimi, mówiąc donośnym głosem: Jeśli ktoś wielbi Bestię i jej obraz i bierze sobie jej znamię na czoło lub rękę, **10.** ten również będzie pić wino zapalczywości Boga, przygotowane bez rozcieńczenia, w kielichu Jego gniewu; i będzie katowany ogniem i siarką wobec świętych aniołów i wobec Baranka. **11.** A dym ich katuszy na wieki wieków się wznosi, i nie mają odpoczynku we dnie ani w nocy czciciele Bestii i jej obrazu, i ten, kto bierze znamię jej imienia. **12.** Tu się okazuje wytrwałość świętych, tych, którzy strzegą przykazań Boga i wiary Jezusa. **13.** I usłyszałem głos z nieba, który mówił: Napisz: Błogosławieni, którzy w Panu umierają - już teraz. Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów, bo idą wraz z nimi ich czyny. **14.** Potem ujrzałem: oto biały obłok - a Siedzący na obłoku, podobny do Syna Człowieczego, miał złoty wieniec na głowie i w ręku ostry sierp. **15.** I wyszedł inny anioł ze świątyni, wołając głosem donośnym do Siedzącego na obłoku: Zapuć Twój sierp i żniwa dokonaj, bo przyszła już pora dokonać żniwa, bo dojrzało żniwo na ziemi! **16.** A Siedzący na obłoku rzucił swój sierp na ziemię i ziemia została zżęta. **17.** I wyszedł inny anioł ze świątyni, która jest w niebie, i on miał ostry sierp. **18.** I wyszedł inny anioł od ołtarza, mający władzę nad ogniem, i donośnie zawołał do trzymającego ostry sierp: Zapuć twój ostry sierp i poobcinaj grona winorośli ziemi, bo jagody jej dojrzały! **19.** I rzucił anioł swój sierp na ziemię, i obrał z gron winorośli ziemi, i wrzucił je do tłoczni Bożego gniewu - ogromnej. **20.** I wydeptano tłocznę poza miastem, a z tłoczni krew wytrysnęła aż po wędzidła koni na odległość tysiąca i sześciuset stadiów.

Rozdział 15

1. I ujrzałem na niebie znak inny - wielki i godzien podziwu: siedmiu aniołów trzymających siedem plag, tych ostatecznych, bo w nich się dopełnił gniew Boga. **2.** I ujrzałem jakby morze szklane, pomieszczone z ogniem, oraz tych, co zwyciężają Bestię i obraz jej, i liczbę jej imienia, stojących nad morzem szklanym, trzymających harfy Boże. **3.** A taką śpiewają pieśń Mojżesza, sługi Bożego, i pieśń Baranka: Dzieła Twoje są wielkie i godne podziwu, Panie, Boże wszechwładny! Sprawiedliwe i wierne są Twoje drogi, o Królu narodów! **4.** Któż by się nie bał, o Panie, i nie uczył Twojego imienia? Bo Ty sam jesteś Święty, bo przyjdą wszystkie narody i padną na twarz przed Tobą, bo ujawniły się słuszne Twoje wyroki. **5.** Potem ujrzałem: w niebie została otwarta świątynia Przybytku Świadectwa, **6.** a ze świątyni wyszło siedmiu aniołów trzymających siedem plag, odzianych w czysty, lśniący len, przepasanych na piersiach złotymi pasami. **7.** I jedna z czterech Istot żyjących podała siedmiu aniołom siedem czasz złotych, pełnych gniewu Boga żyjącego na wieki wieków. **8.** A świątynia napełniła się dymem od chwały Boga i Jego potęgi. I nikt nie mógł wejść do świątyni, aż się spełniło siedem plag siedmiu aniołów.

Rozdział 16

1. Potem posłyszałem donośny głos ze świątyni, mówiący do siedmiu aniołów: Idźcie i wylejcie siedem czasz gniewu Boga na ziemię! **2.** I poszedł pierwszy, i wylał swą czaszę na ziemię. A wrzód złośliwy,

bolesny, wystąpił na ludziach, co mają znamię Bestii, i na tych, co wielbią jej obraz. **3.** Drugi wylał swą czaszę na morze: i stało się ono jakby krwią zmarłego, i wszystko, co żyje, poniosło śmierć - co znajduje się w morzu. **4.** Trzeci wylał swą czaszę na rzeki i źródła wód: i stały się krwią. **5.** I usłyszałem anioła wód mówiącego: Ty jesteś sprawiedliwy, Który jesteś, Który byłeś, o Święty, że tak osądziłeś. **6.** Ponieważ wylali krew świętych i proroków, krew również pić im kazałeś. Warci są tego! **7.** I usłyszałem, jak mówił ołtarz: Tak, Panie, Boże wszechwładny, prawdziwe są Twoje wyroki i sprawiedliwe. **8.** Czwarty wylał swą czaszę na słońce: i dano mu władzę dotknąć ogniem ludzi. **9.** I ludzie zostali dotknięci wielkim upałem, i bluźnili imieniu Boga, który ma władzę nad tymi plagami, a nie nawrócili się, by oddać Mu chwałę. **10.** Piąty wylał swą czaszę na tron Bestii: i w jej królestwie nastały ciemności, a ludzie z bólu gryzli języki **11.** i Bogu nieba bluźnili za bóle swoje i wrzody, ale od czynów swoich się nie odwrócili. **12.** Szósty wylał swą czaszę na rzekę wielką, na Eufrat. A wyschła jej woda, by dla królów ze wschodu słońca droga stanęła otworem. **13.** I ujrzałem [wychodzące] z paszczy Smoka i z paszczy Bestii, i z ust Fałszywego Proroka trzy duchy nieczyste, jakby ropuchy; **14.** a są to duchy czyniące znaki - demony, które wychodzą ku królom całej zamieszkaney ziemi, by ich zgromadzić na wojnę w wielkim dniu wszechmogącego Boga. **15.** Oto przyjdę jak złodziej: Błogosławiony, który czuwa i strzeże swych szat, by nago nie chodzić i by sromoty jego nie widziano. **16.** I zgromadziły ich na miejsce zwane po hebrajsku Har-Magedon. **17.** Siódmy wylał swą czaszę w powietrze: a ze świątyni od tronu dobył się donośny głos mówiący: Stało się! **18.** I nastąpiły błyskawice i głosy, i gromy, i nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nie było, odkąd jest człowiek na ziemi: takie trzęsienie ziemi, tak wielkie. **19.** A wielkie miasto rozpadło się na trzy części i miasta pogan runęły. I wspomniał Bóg na Wielki Babilon, by mu dać kielich wina swego zapalczego gniewu. **20.** I pierzchła wszelka wyspa, i gór już nie znaleziono. **21.** I grad ogromny o wadze niemal talentu spadł z nieba na ludzi. A ludzie Bogu bluźnili za plagę gradu, bo plaga jego była bardzo wielka.

Rozdział 17

1. Potem przyszedł jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czasz, i tak odezwał się do mnie: Chodź, ukażę ci wyrok na Wielką Nierządnicę, która zasiada nad mnogimi wodami, **2.** z którą nierządu się dopuścili królowie ziemi, a mieszkańcy ziemi się upili winem jej nierządu. **3.** I zaniósł mnie w stanie zachwycenia na pustynię. I ujrzałem Niewiastę siedzącą na Bestii szkarłatnej, pełnej imion bluźnierczych, mającej siedem głów i dziesięć rogów. **4.** A Niewiasta była odziana w purpurę i szkarłat, cała zdobna w złoto, drogie kamienie i perły, miała w swej ręce złoty puchar pełen obrzydliwości i brudów swego nierządu. **5.** A na jej czole wypisane imię - tajemnica: Wielki Babilon. Matka nierządnic i obrzydliwości ziemi. **6.** I ujrzałem Niewiastę pijaną krwią świętych i krwią świadków Jezusa, a widząc ją, bardzo się zdumiałem. **7.** I rzekł do mnie anioł: Czemu się zdumiałeś? Ja ci wyjaśnię tajemnicę Niewiasty i Bestii, która ją nosi, a ma siedem głów i dziesięć rogów. **8.** Bestia, którą widziałeś, była i nie ma jej, ma wyjść

z Czeluści, a zdąża ku zagładzie. A zdumieją się mieszkańcy ziemi - ci, których imię nie jest zapisane w księdze życia od założenia świata - spoglądając na Bestię, iż była i nie ma jej, a ma przybyć. **9.** Tu trzeba zrozumienia, o mający mądrość! Siedem głów to jest siedem gór, na których siedzi Niewiasta. **10.** I siedmiu jest królów: pięciu upadło, jeden istnieje, inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać. **11.** A Bestia, która była i nie ma jej, ona też jest ósmym, a jest spośród siedmiu i zdąża ku zagładzie. **12.** A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu jest królów, którzy władzy królewskiej jeszcze nie objęli, lecz wezmą władzę jako królowie na jedną godzinę wraz z Bestią. **13.** Ci mają jeden zamiar, a potęgę i władzę swą oddają Bestii. **14.** Ci będą walczyć z Barankiem, a Baranek zwycięży ich, bo Panem jest panów i Królem królów - a także ci, co z Nim są: powołani, wybrani i wierni. **15.** I rzecze do mnie: Wody, które widziałeś, gdzie Nierządnica ma siedzibę, to są ludy i tłumy, narody i języki. **16.** A dziesięć rogów, które widziałeś, i Bestia - ci nienawidzić będą Nierządnicy i sprawią, że będzie spustoszona i naga, i będą jedli jej ciało, i spalą ją w ogniu, **17.** bo natchnął ich serca Bóg, aby wykonali Jego zamiar, i ten jeden zamiar wykonali: oddania swej królewskiej władzy Bestii, aż Boże słowa się spełnią. **18.** A Niewiasta, którą widziałeś, jest to Wielkie Miasto, mające władzę królewską nad królami ziemi.

Rozdział 18

1. Potem ujrzałem innego anioła - zstępującego z nieba i mającego wielką władzę, a ziemia od chwały jego rozbrzysła. **2.** I głosem potężnym tak zawołał: Upadł, upadł Babilon, wielka stolica. I stała się siedliskiem demonów i kryjówką wszelkiego ducha nieczystego, i kryjówką wszelkiego ptaka nieczystego i budzącego wstręt, **3.** bo winem zapalczywości swojego nierządu napoiła wszystkie narody, i królowie ziemi dopuścili się z nią nierządu, a kupcy ziemi wzbogacili się ogromem jej przepychu. **4.** I usłyszałem inny głos z nieba, mówiący: Ludu mój, uchodź z niej; byście nie mieli udziału w jej grzechach i żadnej z jej plag nie podlegli: **5.** bo grzechy jej narosły - aż do nieba, i wspomniał Bóg na jej zbrodnie. **6.** Odpłaćcie jej tak, jak ona odpłacała, i za jej czyny oddajcie podwójnie: w kielichu, w którym przyrządzała wino, podwójny dział dla niej przyrządzcie. **7.** Ile się wślawiła i osiągnęła przepychu, tyle jej zadajcie katuszy i smutku! Ponieważ mówi w swym sercu: Zasiadam jak królowa, a nie jestem wdową, i z pewnością nie zaznam żałoby, **8.** dlatego w jednym dniu nadejdą jej plagi: śmierć i smutek, i głód; i będzie w ogniu spalona, bo mocny jest Pan Bóg, który ją osądził. **9.** I będą płakać, i lamentować nad nią królowie ziemi, którzy nierządu z nią się dopuścili i żyli w przepychu, kiedy zobaczą dym jej pożaru. **10.** Stanąwszy z dala, ze strachu przed jej katuszami, powiedzą: Biada, biada, wielka stolico, Babilonie, stolico potężna! Bo w jednej godzinie sąd na ciebie przyszedł! **11.** A kupcy ziemi płaczą i żalą się nad nią, bo ich towaru nikt już nie kupuje: **12.** towaru - złota i srebra, drogich kamieni i pereł, bisioru i purpury, jedwabiu i szkarłatu, wszelkiego drewna tujowego i przedmiotów z kości słoniowej, wszelkich przedmiotów z drogiego drewna, ze spiżu, z żelaza, z marmuru, **13.** cynamonu i wonnej maści

amomum, pachnideł, olejku, kadzidła, wina, oliwy, najczystszej mąki, pszenicy, bydła i owiec, koni, powozów oraz ciał i dusz ludzkich. **14.** Dojrzały owoc, pożądanie twej duszy, oddalił się od ciebie, i przepadły dla ciebie wszystkie rzeczy wyborne i świetne, i już ich nie znajdują. **15.** Ich kupcy, którzy wzbogacili się na niej, staną z daleka ze strachu przed jej katuszami, płacząc i żaląc się takimi słowami: **16.** Biada, biada, wielka stolico, przyobleczona w bisior, purpurę i szkarłat, cała zdobna w złoto, drogie kamienie i perły, **17.** bo w jednej godzinie przepadło tak wielkie bogactwo! A wszelki sternik i wszelki żeglarz przybrzeżny, i marynarze, i wszyscy, co pracują na morzu, stanęli z daleka **18.** i patrząc na dym jej pożaru, tak wołali: Jakież jest miasto podobne do stolicy? **19.** I sypali proch sobie na głowy, i wołali, płacząc i żaląc się takimi słowami: Biada, biada, bo wielka stolica, w której się wzbogacili wszyscy, co mają okręty na morzu, dzięki jej dostatkowi, przepadła w jednej godzinie. **20.** Weselcie się nad nią, niebo i święci, apostołowie, prorocy, bo w waszej sprawie Bóg wydał na nią wyrok. **21.** I potężny jeden anioł dzwignął kamień, jak wielki kamień młyński, i rzucił w morze, mówiąc: Tak za [jednym] zamachem Babilon, wielka stolica, zostanie rzucona, i już jej nie odnajdą. **22.** I głosu harfiarzy, śpiewaków, fletnistów, trębaczy już w tobie się nie usłyszysz. I żadnego mistrza jakiegokolwiek sztuki już w tobie nie odnajdą. I terkotu żaren już w tobie nie będzie słyszać. **23.** I światło lampy już w tobie nie rozbrzysknie. I głosu oblubieńca i oblubienicy już w tobie się nie usłyszysz: bo kupcy twoi byli możnowładcami na ziemi, bo twymi czarami omamione zostały wszystkie narody. **24.** I w niej znalazła się krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi.

Rozdział 19

1. Potem usłyszałem jak gdyby głos donośny wielkiego tłumu w niebie, mówiący: Alleluja! Zbawienie i chwała, i moc u Boga naszego, **2.** bo wyroki Jego prawdziwe są i sprawiedliwe, bo osądził Wielką Nierządnicę, co znieprawiała nierządem swym ziemię, i zażądał od niej poniesienia kary za krew swoich sług. **3.** I rzekli powtórnie: Alleluja! A dym jej wznosi się na wieki wieków. **4.** A dwudziestu czterech Starców upadło, i cztery Istoty żyjące, i pokłon oddali Bogu zasiadającemu na tronie, mówiąc: Amen! Alleluja! **5.** I dobył się głos od tronu, mówiący: Chwalcie Boga naszego, wszyscy Jego słudzy, którzy się Go boicie, mali i wielcy! **6.** I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu, i jakby głos mnogich wód, i jakby głos potężnych gromów, które mówiły: Alleluja, bo zakrólował Pan Bóg nasz, Wszechmogący. **7.** Weselmy się i radujmy, i oddajmy Mu chwałę, bo nadeszły Gody Baranka, a Jego Małżonka się przystroїła, **8.** i dano jej przyoblec bisior lśniący i czysty - bisior bowiem oznacza czyny sprawiedliwe świętych. **9.** I mówi mi [anioł]: Napisz: Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka! I mówi mi: To są prawdziwie słowa Boże. **10.** Ja upadłem do jego stóp, by oddać mu pokłon. I mówi mi: Bacz, abyś tego nie czynił, bo jestem twoim współsługą i braci twoich, co mają świadectwo Jezusa. Bogu samemu złoż pokłon! Świadectwem bowiem Jezusa jest duch proroctwa. **11.** Potem ujrzałem niebo otwarte: a oto biały koń, a Ten, co na nim siedzi, zwany Wiernym i Prawdziwym, oto sprawiedliwie sędzi

i walczy. **12.** Oczy Jego jak płomień ognia, a na Jego głowie wiele diademów. Ma wypisane imię, którego nikt nie zna prócz Niego. **13.** Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a nazwano Go imieniem Słowo Boga. **14.** A wojska, które są w niebie, towarzyszyły Mu na białych koniach - wszyscy odziani w białe, czysty bisior. **15.** A z Jego ust wychodzi ostry miecz, by nim uderzyć narody: On będzie je pasał różgą żelazną i On udeptuje tłocznię wina zapalczywości gniewu Boga wszechmogącego. **16.** A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW. **17.** I ujrzałem innego anioła stojącego w słońcu: i zawołał on głosem donośnym do wszystkich ptaków lecących środkiem nieba: Pójdźcie, zgromadźcie się na wielką ucztę Boga, **18.** aby pożreć trupy królów, trupy wodzów i trupy mocarzy, trupy koni i tych, co ich dosiadają, trupy wszystkich - wolnych i niewolników, małych i wielkich! **19.** I ujrzałem Bestię i królów ziemi, i wojska ich zebrane po to, by stoczyły bój z Siedzącym na koniu i z Jego wojskiem. **20.** I pochwyciono Bestię, a z nią Fałszywego Proroka, co czynił wobec niej znaki, którymi zwiódł tych, co wzięli znamię Bestii i oddawali pokłon jej obrazowi. Oboje żywcem wrzuceni zostali do ognistego jeziora, gorejącego siarką. **21.** A inni zostali zabici mieczem Siedzącego na koniu, mieczem, który wyszedł z ust Jego. Wszystkie zaś ptaki najadły się ciał ich do syta.

Rozdział 20

1. Potem ujrzałem anioła zstępującego z nieba, który miał klucz od Czeluści i wielki łańcuch w ręce. **2.** I pochwycił Smoka, Węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. **3.** I wtrącił go do Czeluści, i zamknął, i pieczęć nad nim położył, by już nie zwodził narodów, aż tysiąc lat się dopełni. A potem ma być na krótki czas uwolniony. **4.** I ujrzałem trony - a na nich zasiedli [sędziowie], i dano im władzę sądzenia i ujrzałem dusze ściętych dla świadectwa Jezusa i dla słowa Bożego, i tych, którzy pokłonu nie oddali Bestii ani jej obrazowi, i nie wzięli sobie znamienia na czoło ani na rękę. Ożyli oni i tysiąc lat królowali z Chrystusem. **5.** A nie ożyli inni ze zmarłych, aż tysiąc lat dobiegło końca. To jest pierwsze zmartwychwstanie. **6.** Błogosławiony i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu: nad tymi nie ma władzy śmierć druga, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z Nim królować tysiąc lat. **7.** A gdy dobiegnie końca tysiąc lat, z więzienia swego szatan zostanie zwolniony. **8.** I wyjdzie, by omamić narody z czterech narożników ziemi, Goga i Magoga, by ich zgromadzić na bój, a liczba ich jak ziaren piasku morskiego. **9.** Wyszli oni na powierzchnię ziemi i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane; a zstąpił ogień od Boga z nieba i pochłonął ich. **10.** A diabła, który ich zwodzi, wrzucono do jeziora ognia i siarki, tam gdzie są Bestia i Fałszywy Prorok. I będą cierpieć katusze we dnie i w nocy na wieki wieków. **11.** Potem ujrzałem wielki biały tron i na nim Zasiadającego, od którego oblicza uciekły ziemia i niebo, a miejsca dla nich nie znaleziono. **12.** I ujrzałem umarłych - wielkich i małych - stojących przed tronem, a otwarto księgi. I inną księgę otwarto, która jest księgą życia. I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów. **13.** I morze wydało zmarłych, co w nim byli, i Śmierć, i Otchłań wydały zmarłych, co w nich byli,

i każdy został osądzony według swoich czynów. **14.** A Śmierć i Otchłań wrzucono do jeziora ognia. To jest śmierć druga - jezioro ognia. **15.** Jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia.

Rozdział 21

1. I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma. **2.** I Miasto Święte - Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. **3.** I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie BOGIEM Z NIMI. **4.** I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły. **5.** I rzekł Zasiadający na tronie: Oto czynię wszystko nowe. I mówi: Napisz: Słowa te wiarygodne są i prawdziwe. **6.** I rzekł mi: Stało się. Ja jestem Alfa i Omega, Początek i Koniec. Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia. **7.** Zwycięzca to odziedziczy, i będę mu Bogiem, a on będzie Mi synem. **8.** A dla tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, guślarzy, bałwochwalców i wszelakich kłamców udział w jeziorze gorejącym ogniem i siarką. To jest śmierć druga. **9.** I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, co trzymają siedem czasz napełnionych siedmiu plagami ostatecznymi, i tak odezwał się do mnie: Chodź, ukazać ci Oblubienicę, Małżonkę Baranka. **10.** I uniósł mnie w zachwyceniu na górę wielką i wyniosłą, i ukazał mi Miasto Święte - Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, **11.** mające chwałę Boga. Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu: **12.** Miało ono mur wielki i wysoki, miało dwanaście bram, a na bramach - dwunastu aniołów i wypisane imiona, które są imionami dwunastu szczepów synów Izraela. **13.** Od wschodu trzy bramy i od północy trzy bramy, i od południa trzy bramy, i od zachodu trzy bramy. **14.** A mur Miasta ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Baranka. **15.** A ten, który mówił ze mną, miał złotą trzcinę mierniczą, by zmierzyć Miasto i jego bramy, i jego mur. **16.** A Miasto układa się w czworobok, i długość jego tak wielka jest, jak i szerokość. I zmierzył Miasto trzcina przez dwanaście tysięcy stadiów: długość, szerokość i wysokość jego są równe. **17.** I zmierzył jego mur - sto czterdzieści cztery łokcie: miara, którą ma anioł, jest miarą człowieka. **18.** A mur jego jest zbudowany z jaspisu, a Miasto - to szczere złoto do szkła czystego podobne. **19.** A warstwy fundamentu pod murem Miasta zdobne są wszelakim drogim kamieniem: warstwa pierwsza - jaspis, druga - szafir, trzecia - chalcedon, czwarta - szmaragd, **20.** piąta - sardoniks, szósta - krwawnik, siódma - chryzolit, ósma - beryl, dziewiąta - topaz, dziesiąta - chryzopraz, jedenasta - hiacynt, dwunasta - ametyst. **21.** A dwanaście bram - to dwanaście pereł: każda z bram była z jednej perły. I rynek Miasta - to czyste złoto, jak szkło przezroczyste. **22.** A świątyni w nim nie dojrzałem: bo jego świątynią jest Pan Bóg wszechmogący oraz Baranek. **23.** I Miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświeciła, a jego lampą - Baranek. **24.** I w jego świetle będą chodziły

narody, i wniosą do niego królowie ziemi swój przepych. **25.** A za dnia bramy jego nie będą zamknięte: bo już nie będzie tam nocy. **26.** I wniosą do niego przepych i skarby narodów. **27.** A nic nieczystego do niego nie wejdzie, ani ten, co popełnia ohydę i kłamstwo, lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka.

Rozdział 22

1. I ukazał mi rzekę wody życia, lśniąca jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka. **2.** Pomiedzy rynkiem Miasta a rzeką, po obu brzegach, drzewo życia rodzące dwanaście owoców wydające swój owoc każdego miesiąca a liście drzewa [służą] do leczenia narodów. **3.** Nic godnego klątwy już nie będzie. I będzie w nim tron Boga i Baranka, a słudzy Jego będą Mu cześć oddawali. **4.** I będą oglądać Jego oblicze, a imię Jego - na ich czołach. **5.** I już nocy nie będzie. A nie potrzeba im światła lampy ani światła słońca, bo Pan Bóg będzie świecił nad nimi i będą królować na wieki wieków. **6.** I rzekł do mnie: Te słowa wiarygodne są i prawdziwe, a Pan, Bóg duchów proroków, wysłał swego anioła, by sługom swoim ukazać, co stać się musi niebawem. **7.** A oto niebawem przyjdę. Błogosławiony, kto strzeże słów proroctwa tej księgi. **8.** To właśnie ja, Jan, słyszę i widzę te rzeczy. A kiedy usłyszałem i ujrzałem, upadłem, by oddać pokłon, do stóp anioła, który mi je ukazał. **9.** Na to rzekł do mnie: Bacz, byś tego nie czynił, bo jestem współsługą twoim i braci twoich, proroków, i tych, którzy strzegą słów tej księgi. Bogu samemu złoż pokłon! **10.** Dalej mówi do mnie: Nie kładź pieczęci na słowa proroctwa tej księgi, bo chwila jest bliska. **11.** Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi, i plugawy niech się jeszcze splugawi, a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość, a święty niechaj się jeszcze uświęci! **12.** Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze mną, by tak każdemu odplacić, jaka jest jego praca. **13.** Ja jestem Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec. **14.** Błogosławieni, którzy płuczą swe szaty, aby władza nad drzewem życia do nich należała i aby bramami wchodzili do Miasta. **15.** Na zewnątrz są psy, guślarze, rozpustnicy, zabójcy, bałwochwalcy i każdy, kto kłamstwo kocha i nim żyje. **16.** Ja, Jezus, posłałem mojego anioła, by wam zaświadczyć o tym, co dotyczy Kościołów. Ja jestem Odrośl i Potomstwo Dawida, Gwiazda świecąca, poranna. **17.** A Duch i Oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech powie: Przyjdź! I kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie, kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie. **18.** Ja oświadczam każdemu, kto słucha słów proroctwa tej księgi: Jeśliby ktoś do nich cokolwiek dołożył, Bóg mu dołoży plag zapisanych w tej księdze. **19.** A jeśliby ktoś odjął coś ze słów księgi tego proroctwa, to Bóg odejmie mu udział w drzewie życia i w Mieście Świętym - które są opisane w tej księdze. **20.** Mówi Ten, który o tym zaświadcza: Zaiste, przyjdę niebawem. Amen. Przyjdź, Panie Jezu! **21.** Łaska Pana Jezusa ze wszystkimi!